

Pograżona we śnie Natalia

Krzysztof Krawczyk

Lubię budzić się trochę wcześniej,
ty wędrujesz pograżona jeszcze we śnie
po morzach, przestworzach, bezdrożach snu
jesteś wszędzie, tylko nie tu.
Jesteś wszędzie, tylko nie przy mnie
a ja cicho powtarzam twe imię- Natalia.

Gdzie ty, tam ja, u progu dnia
już o mnie śniesz, patrzę jak śpisz.
Czy to co śniesz, opowiesz mi,
gdzie jesteś? z kim?
choć ja jestem tutaj ze mną.

Patrzę na twój sen,
który oddala się ode mnie.
I wcale nie jest mi źle,
jest wielka radość we mnie.
Czy to co śniesz opowiesz mi,
gdzie jesteś? z kim?
choć ja jestem tutaj ze mną.

Natalio, Natalio śpij, Natalio

Gdzie ty, tam ja, u progu dnia
już o mnie śniesz, patrzę jak śpisz.
Czy to co śniesz, opowiesz mi,
gdzie jesteś? z kim?
gdzie z kim?

Wiem, że nie można mieć wszystkiego,
choćby się tego najbardziej chciało,
a że ciebie kocham Natalio
dlatego mi ciebie ciągle za mało.
Wiele jest w słowach, które w nas płoną,
więcej jest w ciszy i w uśmiechu.
Patrzę na ciebie daleką, uśpioną,
słucham twojego oddechu.